

Sygn. akt V KO 68/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Rafał Malarski

w sprawie **Z. K.**

oskarżonego z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 grudnia 2012r.,

wniosku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 19 października 2012 r.,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**uwzględnić wniosek i sprawę przekazać do rozpoznania  
Sądowi Okręgowemu w J.**

### UZASADNIENIE

Wniosek jest zasadny. Jak wynika z akt sprawy oskarżonym w sprawie jest były komornik Sądu Rejonowego w Ż. Tego okresu jego działalności dotyczą też postawione mu zarzuty. Sędziowie tego Sądu złożyli oświadczenia, że mogą zachodzić wątpliwości co do ich bezstronności, gdyż znają oskarżonego. Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Z. podjął decyzję o przekazaniu rozpoznania sprawy Sądowi Rejonowemu w B. Obecnie sprawa powróciła do ponownego rozpoznania po uchyleniu wyroku w wyniku przeprowadzenia postępowania odwoławczego oraz zwrocie sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Zmieniła się też

właściwość sądu i obecnie właściwym do jej rozpoznania w pierwszej instancji jest Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Najwyższego za zasadne można uznać argumenty przytoczone we wniosku, a dotyczące różnego rodzaju związków wynikających z wykonywania zawodu pomiędzy komornikiem, a zwłaszcza kierownictwem Sądu Okręgowego i Apelacyjnego. Nie można natomiast już podzielić tej części argumentacji, która dotyczy wpływu przekazów medialnych na ocenę niezawisłości sądu. Z jednej bowiem strony sądy muszą być wolne od ulegania tego typu wpływom i nie można nawet zakładać, choćby hipotetycznej możliwości, że może być inaczej, z drugiej zaś strony, zaprezentowane rozumowanie dotknięte jest błędem logicznym, bo prowadziłoby do wniosku, że jeżeli zainteresowanie dotyczyłoby mediów o charakterze ogólnokrajowym, to nie sposób byłoby wskazać na terenie całego kraju sądu, co do którego nie byłoby wątpliwości co do bezstronności orzekających w nim sędziów.

Mając na uwadze powyższe, a także to, że aby uniknąć dalszego odwlekania rozpoznania sprawy, związanego z ewentualnymi kolejnymi „wyłączeniami” sędziów i sądów, czego najlepszym przykładem jest to, że po upływie blisko roku od sporządzenia aktu oskarżenia, nie ustalono jeszcze sądu, który byłby właściwy lub byłby w stanie rozpoznać niniejszą sprawę, celowe jest wyznaczenie do rozpoznania sprawy Sądu spoza okręgu apelacji /.../.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Najwyższego przyjąć należy, że spełnione zostały przesłanki z art. 37 k.p.k., a dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu położonemu w innej apelacji. Kierując się tymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie – przekazując sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w J. Za wskazaniem tego Sądu przemawia i to, że już raz rozpoznawał on niniejszą sprawę (jako sąd odwoławczy), nie istnieją zatem żadne przeszkody, które uniemożliwiałyby i obecnie prowadzenie sprawy przed tym Sądem.